



Sygn. akt II UK 302/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 września 2015 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Zbigniew Korzeniowski (przewodniczący, sprawozdawca)
SSN Jolanta Frańczak
SSN Krzysztof Staryk

w sprawie z wniosku E. C.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych
o emeryturę,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 15 września 2015 r.,
skargi kasacyjnej wnioskodawczynie od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 21 marca 2014 r.,

oddala skargę kasacyjną.

UZASADNIENIE

Wnioskodawczynie E. C. wniosła o wcześniejszą emeryturę z tytułu zatrudnienia w szczególnych warunkach jako rozbieracz - wykrawacz w Zakładach Mięśnych w G. Pozwany organ rentowy decyzją z 18 września 2012 r. odmówił jej wcześniejszej emerytury, gdyż nie wykazała 15 lat zatrudnienia w szczególnych warunkach. Sąd Okręgowy w G. wyrokiem z 26 lutego 2013 r. zmienił decyzję

pozwanego i przyznał wnioskodawczyni prawo do emerytury z ukończeniem 55 roku życia. Zatrudnienie w szczególnych warunkach znajduje potwierdzenie w materiale dowodowym. Wnioskodawczyni od czerwca 1975 r. do końca maja 1993 r. pracowała przy rozbiórce mięsa, stale i w pełnym wymiarze czasu pracy. Praca odbywała się przy taśmie, na której rozbiegano tusze. Wnioskodawczyni pracowała generalnie przy rozbiórce tusz, zajmowała się także drylowaniem mięsa. Otrzymała świadectwo pracy w szczególnych warunkach z 6 czerwca 1994 r., z którego wynika, iż świadczyła pracę w szczególnych warunkach od 1 września 1973 r. do końca maja 1993 r. Świadectwo to należało zweryfikować i wyłączyć okres nauki zawodu do czerwca 1975 r. Wnioskodawczyni wykonywała pracę bezpośrednio przy uboju zwierząt, wobec tego była zatrudniona na stanowisku, o którym mowa w pkt 8, dział X (W rolnictwie i przemyśle rolno-spożywcym), wykaz A do rozporządzenia z 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub szczególnym charakterze.

Sąd Apelacyjny wyrokiem z 21 marca 2014 r., po apelacji pozwanego organu rentowego, zmienił wyrok Sądu Okręgowego i oddalił odwołanie wnioskodawczyni od decyzji pozwanego. Ustalił, że wnioskodawczyni pracę na stanowisku rozbierniczy - wykrawacza wykonywała dopiero od 20 września 1979 r. Wcześniej była uczniem w zawodzie masarza od 1 września 1973 r., potem była robotnikiem przy robotach lekkich od 1 lipca 1975 r. do 19 września 1979 r. Od 20 września 1979 r. do 31 maja 1993 r. pracowała jako rozbierniczy - wykrawacz mięsa. Nieprawidłowo ustalił Sąd Okręgowy, że pracę tą wykonywała już od czerwca 1975 r. Od 24 sierpnia 1979 r. do 24 sierpnia 1980 r. wnioskodawczyni korzystała z bezpłatnego urlopu dla matek pracujących, a zatem okres zatrudnienia w szczególnych warunkach należy liczyć od 25 sierpnia 1980 r. do końca maja 1993 r. Okres ten wynosi 12 lat, 9 miesięcy i 7 dni, a zatem mniej niż wymagane 15 lat zatrudnienia w szczególnych warunkach - art. 184 ust. 1 pkt 1 ustawy emerytalnej w związku z § 4 ust. 1 pkt 3 rozporządzenia w sprawie wieku emerytalnego. Wnioskodawczyni nie spełniła więc przesłanki zatrudnienia w szczególnych warunkach, a odmienna ocena Sądu Okręgowego naruszała prawo materialne i procesowe.

W skardze kasacyjnej wnioskodawczyni zarzuciła naruszenie: 1) art. 184 w związku z art. 32 ust. 1 i 4 ustawy emerytalnej w związku z § 1 ust. 2 rozporządzenia z 7 lutego 1983 r. w związku z działem X poz. 8 załącznik A do tego rozporządzenia oraz działem X pkt 5 poz. 8 załącznik nr 1 do zarządzenia nr 55 Ministra Rolnictwa i Gospodarki Wodnej z 14 lipca 1983 r. przez ich niezastosowanie, a tym samym ustalenie rzekomego braku wykonywania przez wnioskodawczynię pracy w warunkach szczególnych stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku; 2) art. 2 k.p.c. w związku z art. 175 ust. 1 i art. 177 Konstytucji RP, art. 217 § 2 k.p.c. w związku z art. 5 k.p.c., art. 227 k.p.c. w związku z art. 382 k.p.c., art. 233 k.p.c., art. 235 k.p.c. w związku z art. 382 k.p.c., art. 386 § 4 k.p.c., przez nierozpoznanie istoty sprawy, nieprawidłowe gromadzenie materiału dowodowego, niepouczenie wnioskodawczyni o skutkach ustalonych okoliczności faktycznych, zamknięcie rozprawy pomimo braków materiału dowodowego oraz „niedoustalonych faktach” mających istotne znaczenie dla sprawy, a nadto dokonanej przez Sąd Apelacyjny analizie materiału dowodowego w sposób przekraczający granice swobodnej oceny dowodów oraz pozbawiony zasad logicznego rozumowania i dalece odbiegający od doświadczenia życia codziennego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie ma uzasadnionych podstaw i dlatego została oddalona.

Skarga podlega rozpoznaniu tylko w granicach zarzutów jej podstaw (art. 398¹³ § 1 k.p.c.). Naruszenie przepisów procesowych ma znaczenie, gdy mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy (art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c.). O wyniku sprawy zakończonej wyrokiem decyduje właściwie rozumiane i stosowane prawo materialne. W tym przypadku chodzi o przepis rozporządzenia z 7 lutego 1983 r., wykaz A, dział X, pkt 8, czyli o „Prace wykonywane bezpośrednio przy uboju zwierząt”. Warunkiem stosowania tej regulacji jest więc przede wszystkim ubój zwierząt i prace bezpośrednio przy nim wykonywane. W tej sprawie nie ustalono, iżby skarżąca zajmowała się ubojem. Ona sama też nie twierdzi, że dokonywała

uboju. Prawo do wcześniejszej emerytury łączy z pracą „wykrawacza mięsa w wykrawalni mięsa przy peklowaniu w piwnicy”. Nie jest to praca, która może być ujmowana rodzajowo jako praca wykonywana bezpośrednio przy uboju. Rozporządzenie w wskazanym przepisie ma na uwadze pracę szczególnie obciążającą, w której cecha ta łączy się co najmniej funkcjonalnie z czynnością uboju (pracą wykonywaną bezpośrednio przy uboju). Czym innym jest dalszy etap, czyli praca nie związana z ubojem a obejmująca obróbkę i przeróbkę mięsa po uboju w zakładzie mięsnym. Takie etapowe rozgraniczenie wynika z wykładni literalnej przepisu dział X, pkt 8, wykaz A do rozporządzenia. Praca wykrawacza mięsa w wykrawalni nie jest więc pracą wykonywaną bezpośrednio przy uboju zwierząt. Orzecznictwo może obejmować tym przepisem szerszy zakres prac, jednak należy przyjąć, że warunkiem i punktem wyjścia w ocenie pracy wykonywanej stale i w pełnym wymiarze bezpośrednio przy uboju jest wpraw sam ubój zwierząt (por. wyrok Sądu Najwyższego z 10 lutego 2012 r., II UK 125/11). W przeciwnym razie zatraci się granica przedmiotowa pracy w szczególnych warunkach i uprawnienie do wcześniejszej emerytury warunkowane pracą wykonywaną bezpośrednio przy uboju zwierząt zostanie rozszerzone na szereg dalszych prac przy obróbce i przetwarzaniu mięsa, składających się na dalszy etap produkcji, które przedmiotowo (rodzajowo) wykraczają poza zakres prac wykonywanych bezpośrednio przy uboju. Takiej wykładni prawa nie zmienia odwołanie się przez skarżącą do przepisu działu X, poz. 8 zarządzenia nr 55 Ministra Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej z 14 lipca 1983 r. w sprawie prac wykonywanych w szczególnych warunkach, gdyż w konstytucyjnym systemie prawa nie jest to już źródło prawa (por. wyrok Sądu Najwyższego z 24 września 2014 r., III UK 196/12). Niemniej przepisy branżowe nie są całkowicie bez znaczenia, gdyż o ile nie mogą stanowić samodzielnej podstawy do ustalania uprawnienia, to jednak mogą stanowić punkt odniesienia w badaniu i wykładni przepisów rozporządzenia z 7 lutego 1983 r. Tu jednak poszukiwanie oparcia w wskazanym zarządzeniu nr 55 Ministra Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej z 14 lipca 1983 r. nie daje zakładanego rezultatu, gdyż wbrew twierdzeniom skarżącej nie wymienia się w nim pracy wykrawacza mięsa jako pracy wykonywanej bezpośrednio przy uboju zwierząt. Przepis działu X, poz. 8 tego zarządzenia

wymienia wśród takich prac tylko następujące stanowiska: ubojowiec, parzacz, jeliciarz, gruczołarz, peklowacz, lekarz weterynarii, weterynaryjny kontroler sanitarny, oglądacz zwierząt rzeźnych i mięsa w rzeźni. W kręgu tych stanowisk nie ma wskazywanego przez skarżącą stanowiska „wykrawacza mięsa w wykrywalni mięsa przy peklowaniu w piwnicy”. Z ustalonego stanu faktycznego nie wynika, iżby skarżąca pracowała w peklowni jako peklowacz. Błąd ten i zapatrywanie w sprawie wynika zapewne ze świadectwa pracy w szczególnych warunkach z 6 czerwca 1994 r., w którym podano, iż stanowisko skarżącej „rozbieracz - wykrawacz” odpowiada pracy z działu X, poz. 8, pkt 5 wykazu stanowiącego załącznik nr 1 do zarządzenia nr 55. Tak jak wskazano w zarządzeniu tym (Dziennik Urzędowy Ministra Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej z 31 października 1983 r. Nr 3, poz. 7) w pkt. 5, poz. 8, dział X, wymienia się stanowisko peklowacza a nie stanowisko „rozbieracza - wykrawacza” mięsa. Zarządzenie w ogóle nie wymienia takiego stanowiska w dziale X - prace wykonywane bezpośrednio przy uboju zwierząt. Analiza ta przeczy więc zaliczeniu przez Sąd Apelacyjny okresu zatrudnienia od 25 sierpnia 1980 r. do 31 maja 1993 r. jako pracy w szczególnych warunkach. Niezależnie od takiej negatywnej oceny nie jest to okres wystarczający do emerytury, gdyż wynosi 12 lat, 9 miesięcy i 7 dni. Negatywna kwalifikacja pracy skarżącej jako nie wykonywanej bezpośrednio przy uboju odnosi się również do wcześniejszego okresu czyli do zatrudnienia przed 24 sierpnia 1979 r. Sąd Apelacyjny ustalił, że od 24 sierpnia 1979 r. do 24 sierpnia 1980 r. skarżąca miała urlop związany z urodzeniem dziecka, zatem przerwa ta nie może być ujęta jako okres pracy w szczególnych warunkach (por. wyrok Sądu Najwyższego z 4 września 2014 r., I UK 6/14). Okresem pracy w szczególnych warunkach nie może być też początkowy okres zatrudnienia skarżącej jako ucznia w zawodzie, gdyż nie można przyjąć stałej pracy, skoro skarżąca obciążana była nauką (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 9 stycznia 2012 r., I UK 262/11). W grę wchodzi więc okres od 1 lipca 1975 r. do 19 września 1979 r., jednak w tym zakresie Sąd ustalił, że skarżąca była wówczas zatrudniona jako robotnik przy pracach lekkich. Taki jest zapis w legitymacji ubezpieczeniowej skarżącej (k. 82 legitymacji w aktach rentowych). Nie była to więc praca wykonywana bezpośrednio przy uboju zwierząt.

Ustalenia stanu faktycznego, na których oparto zaskarżony wyrok wiążą w ocenie podstawy materialnej skargi (art. 398¹³ § 2 k.p.c.). Podstawa procesowa skargi ustaleń tych nie podważa. Przede wszystkim błąd w wykładni prawa materialnego i niezasadnie szerokie ujęcie pracy wykrawacza - rozbieracza mięsa jako pracy wykonywanej bezpośrednio przy uboju powoduje, że tracą na znaczeniu zarzuty procesowe skargi. Rozbieranie i wykrawanie mięsa nie stanowi pracy w szczególnych warunkach, jeżeli stanowi etap odrębny od prac wykonywanych bezpośrednio przy uboju zwierząt (dział X pkt 8 załącznika A do rozporządzenia Rady Ministrów z 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze - Dz.U. Nr 8, poz. 43 ze zm.). Powołane w podstawie procesowej skargi przepisy Konstytucji art. 175 ust. 1 i art. 177 niewiele wnoszą, gdyż dotyczą innego przedmiotu. Skarżący powinien dostrzec, że to ustawa zwykła określa postępowanie przed sądami, co potwierdza ustawa zasadnicza w art. 176 ust. 2. W tym zakresie nie ma znaczenia zarzut naruszenia art. 2 k.p.c., gdyż sprawę rozpoznał właściwy Sąd powszechny. Nie naruszył art. 386 § 4 k.p.c. skoro uwzględnił apelację i orzekł co do istoty sprawy. Stosował więc art. 386 § 1 k.p.c. Nie został naruszony art. 382 k.p.c., gdyż skarżąca nie wskazuje jaki materiał w sprawie został pominięty. Czym innym jest ocena dowodów i stosowanie art. 233 § 1 k.p.c., albowiem jest to zadanie sądu powszechnego i wobec ograniczenia wynikającego z art. 398³ § 3 k.p.c. nie jest to przepis, który może być podstawą zarzutu skargi kasacyjnej. Ocena materiału nie jest logicznie nieprawidłowa. Brak jest podstaw do stwierdzenia naruszenia art. 235 k.p.c. Sąd drugiej instancji nie był zobowiązany do powtórzenia dowodu z zeznań świadków, zwłaszcza wobec wykładni prawa materialnego wyżej przedstawionej. W sprawie nie został naruszony art. 227 k.p.c., gdyż Sąd nie odmówił przeprowadzenia dowodu. Przeciwnie przeprowadził wszystkie dowody zawnioskowane przez skarżącą. Zostali przesłuchani wszyscy wnioskowani świadkowie. Nie ma więc podstaw do stwierdzenia naruszenia art. 5 k.p.c., gdyż przepis ten jest opacznie rozumiany, jeśli skarżąca wymaga od sądu zastępowania jej w jej podstawowej roli procesowej wskazywania stanu faktycznego stanowiącego podstawę żądania lub dalszego materiału dowodowego. Takiego (dalszego) materiału dowodowego skarga nie

wskazuje, dlatego nie ma podstaw do stwierdzenia naruszenia art. 217 k.p.c. przez brak dostatecznego wyjaśnienia spornych okoliczności, tym bardziej, że nie zarzuca się naruszenia art. 232 k.p.c. przez brak działania Sądu z urzędu.

Reasumując podstawy kasacyjne skargi nie są zasadne. Procesowa, gdyż nie wykazano naruszenia przepisów postępowania. Materialna, gdyż skarżąca niewłaściwie łączy pracę „wykrawacza mięsa w wykrawalni mięsa przy peklowaniu w piwnicy” z pracą wykonywaną bezpośrednio przy uboju zwierząt. Nie jest to praca bezpośrednio przy uboju zwierząt i ocena ta negatywnie odnosi się również do okresu aprobowanego przez Sąd Apelacyjny. Innymi słowy skarżąca nie wykazała wymaganego okresu pracy w szczególnych warunkach warunkującego prawo do wcześniejszej emerytury.

Z tych motywów orzeczono jak w sentencji (art. 398¹⁴ k.p.c.).